

Większość Polaków nie wie, na kogo głosować

18 września 2011

We wrześniowym raporcie „O udziale w wyborach, pewności głosowania i preferencjach niezdecydowanych” CBOS podał, że głosowaniem 9 października interesuje się nieco ponad połowa badanych. Spośród osób w jakimś stopniu skłonnych wziąć udział w głosowaniu 61 proc. deklaruje, że zrobi to na pewno. Jest to zaledwie 37 proc. dorosłych Polaków uprawnionych do głosowania. Stosunkowo najsilniej przekonani, że wezmą udział w głosowaniu są zwolennicy dwóch największych partii. Oni też są relatywnie najbardziej pewni, że nie zmienią już swojej decyzji co do głosowania właśnie na tę, a nie na inną partię.

Jedynie 36 proc. ogółu uprawnionych do głosowania twierdzi, że wśród partii politycznych jest taka, którą uważa za bliską sobie, podczas gdy pozostałe 64 proc. nie widzi takiego ugrupowania i – jak można z tego wnioskować – zapewne poczucie, że nie ma na kogo głosować.

Spośród osób wybierających się na wybory 27% jeszcze nie wie, na kogo zagłosuje. W grupie tej 29% bierze pod uwagę głosowanie na PO, 27% – na PiS, 19% – na SLD, 13% – na PSL, 6% – na PjN.

Jedynie 56 proc. głosujących, a więc 24 proc. ogółu Polaków ma jasno określone preferencje partyjne i deklaruje, że wie, na które ugrupowanie odda głos w dniu wyborów.

Badania przeprowadzono w dniach 18-24 sierpnia 2011 na reprezentatywnej próbie 1051 dorosłych mieszkańców Polski.

Jarosław Klebaniuk